

Łukaszewicz, Bohdan

"Węzłowe problemy rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego Warmii i Mazur w okresie 30-lecia PRL" : sprawozdanie z sesji naukowej

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2, 275-280

1975

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Bohdan Łukaszewicz

„WEZŁOWE PROBLEMY ROZWOJU SPOŁECZNO-GOSPODARCZEGO
I KULTURALNEGO WARMII I MAZUR W OKRESIE 30-LECIA PRL”

Sprawozdanie z sesji naukowej

Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie zorganizował w dniu 5 kwietnia 1975 roku symposium naukowe poświęcone problematyce rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego regionu warmińsko-mazurskiego w okresie Polski Ludowej. Otwarcia sesji dokonał przewodniczący Rady Naukowej Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego prof. dr Józef Burszta, który powitał przybyłych na sesję przedstawicieli władz partyjnych i administracyjnych: sekretarza Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej doc. dr. Edmunda Wojnowskiego, wicewojewodę olsztyńskiego Czesława Szadziwicza, kierownika Wydziału Propagandy KW PZPR Czesława Pazerę oraz kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Propagandy Partyjnej KW PZPR Stanisława Ossowskiego.

Następnie wicewojewoda Czesław Szadziwicz udekorował mgr Bożenę Bebę i mgr. Jerzego Minakowskiego — pracowników naukowych Ośrodka Badań Naukowych — odznaką „Zasłużonym dla Warmii i Mazur”.

Wprowadzenie do obrad plenarnych wygłosił Edmund Wojnowski. Wystąpienie to, o charakterze refleksji historyczno-politycznych, a nie systematycznego wykładu na temat fragmentu najnowszej historii regionu, przypomniało sprawy, które legły u podstaw koncepcji powrotu Warmii i Mazur do państwa polskiego, jak też ich zagospodarowaniu i rozwoju w polskim organizmie politycznym i gospodarczym.

Walka o Prusy Wschodnie — powiedział Edmund Wojnowski — oprócz olbrzymiego znaczenia militarnego, miała znaczenie polityczne. I to z dwóch względów. Armia radziecka po raz pierwszy w Prusach Wschodnich wkraczała na skrawek terytorium Trzeciej Rzeszy, po drugie, Prusy Wschodnie w najnowszej historii Europy odegrały specyficzną rolę, jako bastion niemieckiego naporu i niemieckiej agresji skierowanej przeciwko narodom słowiańskim. Wymierzała więc armia radziecka sprawiedliwość historyczną nie tylko w imieniu narodów Związku Radzieckiego, ale także w imieniu narodów słowiańskich, które odczuły w swej historii skutki niemieckiego imperializmu od momentu jego powstania.

Wyzwolenie Prus Wschodnich wiąże się również z pewnymi generalnymi trendami politycznymi okresu drugiej wojny światowej. O likwidacji Prus Wschodnich, jako prowincji niemieckiej, mówiło się we wszystkich obozach politycznych Polski podziemnej i Polski emigracyjnej. Mówiło się o tym na wielkich spotkaniach międzynarodowych. Jednak koncepcje te oparte były o iluzoryczne, jak to się okazało, prognozy nie uwzględniające, iż o powrocie starych ziem polskich decydować będzie armia radziecka. Jedynie słuszną, osadzoną w realiach politycznych i strategicznych końca drugiej wojny światowej była koncepcja obozu polskiej lewicy, Polskiej Partii Robotniczej. Właśnie ta koncepcja sprawdziła się historycznie. Polska Partia Robotnicza wychodziła z założenia, iż podstawą polityki zagranicznej odrodzonego państwa polskiego powinien być sojusz polityczno-militarny ze Związkiem Radzieckim, że wyzwolenie Polski, jej przastarych ziem na zachodzie i północy, dokonane zostanie przez armię radziecką, a sukcesy militarne Związku Radzieckiego zadecydują o powrocie tych ziem do państwa polskiego, że polityka Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich będzie decydowała w ostatniej instancji o kształcie terytorialnym Polski w wielkich międzynarodowych przetargach dyplomatycznych zakończenia drugiej wojny światowej.

Charakter operacji wschodniopruskiej i fanatyczne, niemieckie koncepcje obrony tego terytorium doprowadziły do olbrzymich zniszczeń w bazie materialnej prowincji, a także do niespotykanych strat w jej zasobach ludnościowych. Prowincja musiała ponieść konsekwencje zbrodniczej polityki władców Trzeciej Rzeszy liczących jeszcze wówczas na odwrócenie losów drugiej wojny światowej. Skutki działań wojennych, z punktu widzenia naszych interesów zagospodarowania tych ziem, były dla nas niekorzystne.

Tworzenie podstaw nowego, polskiego życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego odbywało się w sytuacji przyfrontowej, w warunkach funkcjonowania dwóch administracji — radzieckiej, wojskowej, i tworzącej się polskiej administracji państwowej.

Zanim w Poczdamie doszło do przyjęcia i zaakceptowania linii Odra — Nysa Łużycka — Bałtyk, łącznie z częścią byłych Prus Wschodnich, tutaj, na tych ziemiach, jak również w innych regionach ziem odzyskanych, zaistniała sytuacja, która dla naszych interesów narodowych miała olbrzymie znaczenie. Już w maju 1945 roku Związek Radziecki przekazał polskiej administracji państwowej całkowitą suwerenność na wyzwolonych przez swoje armie ziemiach zachodnich i północnych, w tym również na Warmii i Mazurach. Pozwalało to państwu polskiemu na stworzenie faktów zarówno politycznych, jak gospodarczych i ludnościowych, których wymowa była niezwykle korzystna dla nowej Polski w czasie rozmów na konferencji poczdamskiej. I to potwierdza dalekowzroczność, zasadność polityki Polskiej Partii Robotniczej, polityki obozu polskiej lewicy, która zerwała ze starymi nawykami myślowymi, i odważnie zmierzając ku przyszłości, potrafiła najlepiej odczuć polski interes narodowy i polską rację stanu.

Dla państwa i narodu polskiego problem przejęcia ziem odzyskanych, ich zasiedlenia i zorganizowania tutaj pokojowego życia, miał wymiar nie tylko wewnętrzny, lecz także międzynarodowy. Rozumiejąc znaczenie międzynarodowe naszych poczynań na ziemiach odzyskanych, przedsięwzięto wówczas szereg działań, które nie zawsze — jak dziś krytyczny czy sceptyczny historyk mógłby to zauważyć — były w zgodzie z uporządkowanymi planami, z wyrozumowaną logiką. Improwizacja, którą obserwowaliśmy w pierwszym okresie organizacji polskiego życia, nie była beznysna, wynikała nie tylko z braku doświadczenia, ale z potrzeb i konieczności historycznej. Stąd też patrząc na braki, błędy i pomyłki w organizacji naszego życia tamtego okresu, powinniśmy pamiętać o olbrzymim znaczeniu czynnika czasu, tempa, w jakim Polska się tutaj uśadawiła, w jakim mogła nadać własne, nowe piętno życiu na ziemiach odzyskanych, w tym także na ziemi warmińsko-mazurskiej. Jest rzeczą charakterystyczną, że w tych poczynaniach, w organizowaniu żywiłowego procesu zasiedlenia tych ziem i tworzenia tutaj polskiego życia, obóz polskiej lewicy spotkał się z szerokim poparciem, z szeroką sympatią ze strony patriotycznej części polskiej inteligencji, tej, która w okresie międzywojennym, i wcześniej, o powrót tych ziem do państwa polskiego zabiegała, która wiele energii i sił oddała walce o przywrócenie Polski na tych ziemiach i ziem tych Polsce.

Tak więc stawka na szybkie, oparte choćby na improwizacji, zorganizowanie życia politycznego na tych ziemiach, była z punktu widzenia historycznego uzasadniona i słuszna. Przyniosła ona naszym interesom narodowym efekt podstawowy — decyzje poczdamskie, pierwsze podstawy do politycznej stabilizacji na tych terenach.

Oczywiście, zarówno elementy improwizacji, jak i żywiołowości pewnych procesów politycznych i gospodarczych w pierwszym okresie wywarły określony wpływ na charakter stosunków politycznych, społecznych i gospodarkę regionu. Nie ma potrzeby zapominać o tym, czy wstydliwie tego przemilczać. Jednak przed historiami stoi dzisiaj pytanie: na ile taka sytuacja była konieczna, na ile wynikała ze stanu całego społeczeństwa polskiego, ze stanu naszego państwa i gospodarki.

Dzisiaj, gdy się patrzy na proces stawiania się Polski Ludowej na tych terenach z perspektywy 30 lat, nie może ująć uwadze każdego obiektywnego i rozsądnego obserwatora dziejów, że podstawowa część ludzi, którzy tutaj przybyli, zdała swój obywatelski i patriotyczny egzamin co najmniej dobrze, a znaczna część również bardzo dobrze. Margines, który szczególnie w warunkach pofrontowych i powojen-

nych tworzy się zawsze, a który w przypadku zakończenia drugiej wojny światowej musiał być nieco szerszy niż się to zazwyczaj przyjmuje, nie może zaciemniać jasnego w gruncie rzeczy obrazu tych pierwszych dni, miesięcy i pierwszych lat naszego władania na tych ziemiach.

Jeżeli dzisiaj czasami próbujemy wydobywać na światło dzienne fakty, które niechlubnie świadczą o części przybyłych tu ludzi, jeżeli próbujemy niekiedy fascynować się tym — czynimy nierozsądnie i wbrew dobrze pojętemu naszemu interesowi. Powinniśmy bowiem pokazywać tych, którzy swoim konstruktywnym działaniem, swoim oddaniem sprawie i bezgranicznym często poświęceniem potrafiliby przełamać wszystkie trudności, od zwykłego ludzkiego uczucia głodu, niedostatku, niewygody, po zagrożenie własnego życia włącznie. Takich obywateli było na Warmii i Mazurach wielu. Liczni dożyli dnia dzisiejszego i naszą powinnością, szczególnie młodych, jest otoczyć ich należyty, najgłębszym szacunkiem.

W dalszej części wprowadzenia Edmund Wojnowski pokrótce przypomniał o układzie sił politycznych i scharakteryzował działalność poszczególnych ugrupowań w pierwszych latach ludowej państwowości polskiej na Warmii i Mazurach. Następnie przedstawił sytuację regionu w okresach realizacji planów trzyletniego i sześcioletniego oraz nowe założenia realizacji zadań postawionych przez VI Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej naszemu regionowi. Kończąc, zwrócił uwagę na szczególnie korzystny stan zaawansowania integracji społecznej na Warmii i Mazurach oraz na rolę Olsztyna, jako ośrodka kulturalnego o oryginalnych aspiracjach, pełnego inicjatyw będących nie rzadko ewenementami w skali kraju.

Następnie uczestnicy wysłuchali trzech referatów plenarnych. Prof. dr Mikołaj Latuch przedstawił *Procesy demograficzne regionów Mazur i Warmii w trzydziestolecu PRL*. Nie odbywały one w zasadzie od zachodzących w całej Polsce, a różnice dotyczyły intensywności i okresu występowania¹.

Warmia i Mazury charakteryzowały się dość specyficzną strukturą osiedleńczą. Dominują tu małe miasta, formy przejściowe między czysto rolniczymi osiedlami typu wiejskiego, a pozarolniczą formą osiedla. Na 39 miast i osiedli w 1970 roku, aż 37 nie przekroczyło liczby 20 tys. mieszkańców, a z 2670 miejscowości wiejskich 16% liczyło mniej niżli 50 mieszkańców, w 35% ogółu miejscowości wiejskich liczba gospodarstw rolnych nie przekroczyła 20. Tylko w niespełna 9% istniały zakłady produkcyjne. W 1974 roku miasta Warmii i Mazur zamieszkiwało około 43% ogółu mieszkańców (w kraju 55%).

Przyrost ludności województwa wynosił w latach 1950—1960 27%, w następnym zaś dziesięcioleciu tylko 11%. W latach 1970—1974 — 8%. Liczba mieszkańców województwa w grudniu 1973 roku przekroczyła 1 mln, podczas gdy w pierwszych miesiącach powojennych w ówczesnym Okręgu Mazurskim mieszkało 137,1 tys. polskiej ludności autochtonicznej i napływowej, a do końca 1945 roku przybyło tu 51,3 tys. repatriantów oraz 126,8 tys. osadników. Pierwszy powojenny spis ludności z 14 lutego 1946 roku wykazał 351,8 tys. osób, następny, z 3 grudnia 1950 roku, już 689 tys. mieszkańców, kolejny zaś z grudnia 1960 roku, zarejestrował na Warmii i Mazurach 881 tys. mieszkańców.

W roku 1970 liczba mieszkańców była o ponad 100% wyższa niż w roku 1950 i wynosiła 402 tys. osób. Natomiast zaludnienie wsi wzrosło zaledwie o 19%.

Liczbę mieszkańców miast w roku 1975 należy szacować na ponad 450 tys., a zatem w latach 1960—1975 przyrost wyniósł 31% (na wsi był on dziesięciokrotnie niższy).

Największy przyrost ludności zanotowano w Olsztynie, którego liczba mieszkańców w latach 1960—1973 wzrosła o 51%. W 1970 roku było też na Warmii i Mazurach 10 miast, które nie osiągnęły jeszcze liczby ludności z 1939 roku.

Liczba osób. czynnych zawodowo wzrosła w ostatnim dziesięcioleciu o 88 tys. osób tj. prawie o 24%.

W 1974 roku liczbę czynnych zawodowo oszacowano na 485 tys. osób, z tego 209 tys. w rolnictwie. Osób biernych zawodowo, w wieku produkcyjnym, było

¹ Por. S. Żyromski, *Procesy demograficzne w trzydziestolecu Warmii i Mazur*. Komunikaty Mazursko-Warmińskie, 1975, nr 1, ss. 20—29.

w 1974 roku 99 tys., z czego 40%, jako przyczynę nieaktywności podało prowadzenie gospodarstwa domowego i wychowywanie dzieci.

W minionym trzydziestoleciu zmieniła się zasadniczo struktura wykształcenia ludności. Szybko zmniejsza się liczba ludności o wykształceniu niepełnym podstawowym lub bez wykształcenia. W roku 1960 do tej grupy należało aż 53% ludności w wieku 15 lat i więcej, w 1970 roku udział tej ludności spadł do 31%; wykształcenie ponadpodstawowe miało w 1960 roku 12,2%, zaś w 1970 roku 24,8%. Liczba ludności o wykształceniu średnim i wyższym wzrosła z 9,3% w 1960 roku do 13,3% w 1970 roku.

Szczególny wpływ na stosunki demograficzne Warmii i Mazur w Polsce Ludowej wywarły procesy migracyjne. W grudniu 1970 roku w miastach mieszkało 46% ludności urodzonej na wsi, a na wsi niespełna 7% osób urodzonych w miastach. Wśród aktualnych mieszkańców miast, 59% urodziło się na terenie województwa olsztyńskiego, reszta (41%) w innych województwach: z tego w warszawskim (19%), białostockim (15%), w Warszawie (13%), w bydgoskim (12%).

W pięcioletnie 1966—1970 przyrost wędrownkowy w miastach był ponad trzykrotnie wyższy niż w latach 1961—1965.

Saldo migracji wewnętrznych w miastach było zawsze dodatnie, natomiast wiesi wykazywała wzrastające saldo ujemne.

W latach 1961—1970 na Warmię i Mazury przybyło 272,5 tys. osób, z tego na wiesi 165,0 tys. osób.

W drugiej części referatu przedstawiono prognozy ludnościowe do roku 1990.

Dr Jerzy Suchta omówił *Problemy rozwoju społeczno-gospodarczego województwa olsztyńskiego w okresie 30-lecia oraz jego kierunki perspektywiczne*. W okresie kształtowania się na Warmii i Mazurach państwowości polskiej i nowych układów gospodarczo-przestrzennych, największe znaczenie miała odbudowa potencjału gospodarczego, a następnie jego wzrost. Stanowiło to podstawę poprawy warunków materialnych mieszkańców. Szczególnie istotny był wzrost poziomu produkcji w rolnictwie, zauważalny zarówno w plonach głównych ziemioplodów, jak też w obsadzie zwierzęcej. Wyniki produkcyjne rolnictwa w latach 1950—1974 wzrosły na Warmii i Mazurach w wielu wypadkach wyżej niż średnio w kraju.

Średni poziom plonów zbóż i ziemniaków w województwie olsztyńskim zwiększył się w latach 1950—1974 odpowiednio od 12,0 i 133q z ha do 28,3 i 165q z ha (w skali kraju odpowiednio od 12,7 i 138q z ha do 28,3 i 181q z ha). Obsada bydła i trzody natomiast na 100 ha użytków rolnych wzrosła w województwie olsztyńskim odpowiednio od 21,2 i 29,0 sztuk w 1950 roku do 68,8 i 81 sztuk w 1974 roku.

Ważnym procesem, który określał kierunek przemian w strukturze olsztyńskiego rolnictwa w trzydziestoleciu, był rozwój i umocnienie sektora państwowego. Wyraził się on zwiększeniem udziału państwowych gospodarstw we władaniu ziemią z 20,4% w 1950 roku do 37,8% w 1974 roku oraz wzrostem podstawowych wskaźników produkcyjnych.

Kolejnym osiągnięciem województwa w trzydziestoleciu był znaczny rozwój potencjału przemysłowego. Dynamika produkcji przemysłowej w Olsztynie, zwłaszcza w ostatnim pięcioletniu, należała do najwyższych w kraju.

Postęp w uprzemysłowieniu Warmii i Mazur w latach 1950—1973 charakteryzują następujące wskaźniki: ponad dwudziestokrotny wzrost zatrudnienia, trzykrotny wzrost liczby zakładów przemysłowych oraz prawie cztery i półkrotny wzrost wydajności pracy.

Z punktu widzenia dynamiki wzrostu produkcji oraz zmian strukturalnych można w rozwoju przemysłowym województwa olsztyńskiego wydzielić trzy okresy: lata 1945—1955 odbudowy (zniszczonego potencjału przemysłowego); lata 1956—1970 (tu można wydzielić podokres lat 1956—1965, kiedy dominowała modernizacja zakładów przemysłowych oraz podokres 1966—1970, kiedy zaczęto budować nowe zakłady); okres po roku 1970 zapoczątkowujący zmiany ilościowe i jakościowe w potencjale przemysłowym, które wskazują na bardzo szybki wzrost dynamiki wartości produkcji przemysłowej oraz wzrost udziału przemysłu olsztyńskiego w skali kraju (opony samochodowe — 48% produkcji krajowej, szkielek — 27%, płyty wiórowe — 21%, sery dojrzewające — 20%, mleko sproszkowane — 13%, masło — 9%).

Olsztyn stał się ośrodkiem akademickim. Akademia Rolniczo-Techniczna, Wyższa Szkoła Pedagogiczna oraz cztery punkty konsultacyjne w roku akademickim

1973/74 kształciły blisko 9 tys. studentów (powstała w roku 1950 Wyższa Szkoła Rolnicza skupiała na wszystkich wydziałach 1200 studentów).

Rozwój handlu w województwie olsztyńskim scharakteryzować można dynamiką obrotów oraz wzrostem liczby punktów sprzedaży detalicznej. Sprzedaż detaliczna towarów w przeliczeniu na mieszkańca zwiększyła się w latach 1950—1973 prawie dwunastokrotnie (w kraju średnio jedenastokrotnie). Natomiast liczba mieszkańców przypadająca na jeden punkt sprzedaży zmniejszyła się z 356, (w roku 1950), do 151 w 1973 roku (w kraju odpowiednio z 247 do 178). Sprzedaż usług dla ludności, choć nadal jest o 20% niższa niż średnio w kraju, w latach 1965—1973 wzrosła prawie ośmiokrotnie.

Ostatnim wystąpieniem plenarnym był referat dr. Tadeusza Filipkowskiego *Stan i potrzeby badawcze nad dziejami społecznymi Warmii i Mazur w okresie 30-lecia PRL*. Referent — po dokonaniu przeglądu źródeł do dziejów województwa olsztyńskiego po 1945 roku oraz dotychczasowych badań — wskazał zagadnienia z historii najnowszej regionu, których opracowanie pozwoliłoby przygotować syntezę powojennych dziejów Warmii i Mazur. Są to: a — rozwój stosunków politycznych po roku 1947; rola i miejsce poszczególnych partii politycznych w życiu regionu; b — powstanie i rozwój rad narodowych; c — rozwiązywanie problemów autochtonicznych; d — formowanie się załóg robotniczych w warunkach regionu słabo zindustrializowanego, na przykładzie wybranych zakładów; e — kształtowanie się ruchu związkowego i jego udział w przeobrażeniach społecznych; f — działalność Związku Zachodniego w okręgu olsztyńskim w latach 1945—1950².

Po krótkiej przerwie, podjęto obrady w dwóch sekcjach. Na sekcji pierwszej (Gospodarka), której przewodniczył dr Jerzy Suchta wygłoszono następujące referaty: mgr Danuta Łaniec, *Organizacja życia gospodarczego w latach 1945—1949 w województwie olsztyńskim*; plk dr Arkadiusz Ogrodowczyk, *Udział wojska polskiego w zasiedlaniu Warmii i Mazur w latach 1945—1948*; dr Henryk Dąbrowski, *Przeobrażenia w sieci osadniczej województwa w okresie 30-lecia*; mgr Zdzisław Grzesiak, *Prognoza rozwoju siły roboczej województwa*; dr Zbigniew Wrześniowski, *Główne problemy rozwoju gospodarki żywnościowej*; mgr Alina Browińska, *Funkcja turystyki w aktywizacji społeczno-gospodarczej regionu olsztyńskiego*; doc. dr Roman Rzczykowski, *Podstawowe problemy rozwoju przemysłu i budownictwa w województwie olsztyńskim*.

Sekcja druga (Społeczeństwo — polityka — kultura) pracowała pod kierownictwem dr. Tadeusza Filipkowskiego. W ramach tej sekcji przedstawiono siedem referatów i komunikatów: mgr Henryk Szyszlak, *Zarys podstawowych kierunków działalności PPR na Warmii i Mazurach w latach 1945—1948*; doc. dr hab. Wiadysław Świdowski, *Referendum na Mazurach i Warmii w 1946 roku*; doc. dr Zygmunt Lietz, *Wybrane problemy rozwoju kultury województwa olsztyńskiego i rola tradycji kulturalnej*; doc. dr Anna Szyfer, *Procesy integracji społecznej i kulturalnej na Warmii i Mazurach*; dr Kazimierz Borzęcki, *Rozwój szkolnictwa podstawowego i średniego w latach 1945—1950*; mgr Piotr Sokołowski, *Perspektywy rozwoju kulturalnego województwa*; dr Andrzej Gerszberg, *Perspektywy rozwoju oświaty w województwie*.

Po obradach w sekcjach, uczestnicy sesji spotkali się ponownie na posiedzeniu plenarnym, na którym przewodniczący sekcji przedstawili przebieg konferencji w swoich zespołach. Następnie sekretarz Edmund Wojnowski dokonał podsumowania sesji.

Wyrzcił on opinię, że inicjatywa Ośrodka Badań Naukowych zorganizowania sesji poświęconej dziejom naszego regionu w Polsce Ludowej była pożyteczna i celowa. Stwierdził, iż sesja „pozwołała dokonać przeglądu dotychczasowych badań nad dziejami Warmii i Mazur w trzydziestolecu Polski Ludowej. Pozwoliła określić pełniej te obszary badawcze, które uznać trzeba za dziewicze albo też jedynie fragmentarycznie opracowane przez naukę. Pozwoliła też ujawnić się młodym badaczom. Jest to ważne i pocieszające z punktu widzenia perspektywicznego rozwoju naszego regionu.

² Rozszerzona wersja tego referatu opublikowana będzie w nr 4/1975 Komunikatów Mazursko-Warmińskich.

Treść obrad sesji prezentuje interesujący ładunek wychowawczy, który powinien zostać wykorzystany w kształtowaniu świadomości historycznej naszego społeczeństwa, a szczególnie młodego pokolenia.

Jest godne podkreślenia, że konfrontacja stanu gospodarki, życia społecznego i politycznego roku 1945 z rokiem 1975, i z perspektywami rozwoju naszego regionu, pozwoliła umocnić się w przekonaniu, że społeczeństwo nie zmarnowało tych trzydziestu lat, że może do swojej historii odnosić się z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku wobec regionu, a także wobec kraju. Jest to ważne, bowiem samopoczucie społeczeństwa stanowi jeden z elementów jego twórczego zaangażowania się w każdą działalność, w przemiany, które stoją jeszcze przed nami³.

Jednocześnie mówca zwrócił uwagę na pewne słabości warsztatu badawczego i metodologiczne. „Nie jest to zarzut — podkreślił Edmund Wojnowski — jesteśmy mimo wszystko młodym środowiskiem naukowym opierającym się na ludziach młodych, którzy zdobywali szlify naukowe w warunkach trudnych, specyficznych — bo bez ośrodka uniwersyteckiego — i stąd też braki te w pewnej części mogą być usprawiedliwione. Jednak powinniśmy posiadać świadomość istnienia tych braków i świadomość konieczności ich usunięcia, a więc doskonalenia warsztatu i metodologii.

Dyskusja, układ programowy sesji pozwalają również uświadomić sobie, iż mimo istnienia całych tomów programów badawczych, ciągle jeszcze jest zbyt wiele dziedzin, zbyt wiele obszarów, które są w pracy badawczej pomijane”.

Odpowiadając Tadeuszowi Filipkowskiemu — który stwierdził, iż dotychczasowe badania historyczne obejmowały głównie lata 1945—1947 i postulował „przekroczenie tej bariery przynajmniej po rok 1956, jeżeli nie dalej” — Edmund Wojnowski powiedział: „trzeba pamiętać o tym, że dla badania okresu 1950—1956, czy też 1950—1960 i dalej, brakuje nam precedensów ogólnokrajowych. Trudno jest uprawiać regionalistykę na poważnym poziomie bez oparcia się o pewne precedensy ogólnokrajowe. My przecież nie możemy pretendować do narzucania metodologicznego i koncepcyjnego wzoru na szczeblu krajowym. Są więc to sprawy skomplikowane i trudne. Poza tym każda próba uogólniania, tego okresu szczególnie, wymaga bardzo solidnego i starannego przygotowania, by nie popełnić błędów prowadzących do wypaczenia obrazu historycznego.

Te uwagi usprawiedliwiającej nie mogą jednak odsunąć *ad Kalendas graecas* podjęcia również przez nasze środowisko badań monograficznych czy fragmentarycznych okresu 1950—1956 i lat dalszych. Zresztą ekonomiści, socjologowie i etnografowie pokazali, że jest to możliwe i celowe. Zarzuty o unikaniu lat 1950—1956 dotyczą głównie historyków, inne dyscypliny podejmują problematykę tego okresu i, jak to zapewne dostrzeżliśmy, z powodzeniem”.

Edmund Wojnowski zwrócił też uwagę na konieczność bardziej skutecznego koordynowania podejmowanych badań. Jednocześnie mocno podkreślił, iż „nie szukając administracyjnych dróg rozwiązania tego problemu, powinniśmy wszyscy w naszych środowiskach działać w kierunku skupienia wysiłków badawczych, a Ośrodek Badań Naukowych musi wywalczyć sobie pozycję koordynatora w zakresie badań regionalnych. Stwierdzono to wielokrotnie. Będziemy politycznie i administracyjnie taką pozycję Ośrodka Badań Naukowych wspierać. Jednak bez dobrej woli i bez zrozumienia konieczności skupienia wokół Ośrodka wszystkich badań regionalnych nie ruszymy sprawy naprzód. Wszystkie uczelniane, instytutowe czy środowiskowe partykularyzmy są szkodliwe. Nasze środowisko jest zbyt małe, by mogło sobie pozwolić na partykularyzmy. Polityka naukowa będzie w sposób bezwzględny odnosiła się do prób partykularyzowania nauki i badań naukowych”.

Kończąc swoje wystąpienie Edmund Wojnowski podziękował uczestnikom sesji za twórczy wkład w rozwój wiedzy o naszym regionie w ciągu 30 lat Polski Ludowej.

³ Referaty i komunikaty na sesję zostały wydrukowane pod zbiorczym tytułem *Węzłowe problemy rozwoju społeczno-gospodarczego i kulturalnego Warmii i Mazur w okresie 30-lecia PRL*, Olsztyn 1975.